



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII

Łódź, czwartek 27 września 1962 roku

Nr 231 (4923)

Wł. Gomułka przyjął delegację KP W. Brytanii

WARSZAWA (PAP). — W dniu 26 bm. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął przebywającą w Polsce delegację Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii: sekretarza generalnego Komitetu Wykonawczego Johna Gollana, członka Biura Politycznego Komitetu Wykonawczego — Johna Rossa Campbellę i członka Komitetu Wykonawczego Sidney Fostera. Rozmowa upłynęła w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

Ben Bella na czele rządu

Algieria proklamowana ludową republiką

ALGIER (PAP). — Proklamuje nowożytna Republika Algierska — oświadczył we wtorek wieczór przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Ferhat Abbas podczas krótkiego przemówienia.

L. Breżniew zwiedził kombinat „Belie”

BELGRAD (PAP). — W środę Leonid Breżniew zwiedził kombinat rolniczo-przemysłowy „Belie”, leżący w pobliżu miasta Osijek. Breżniewowi towarzyszył prezydent Tito, wiceprzewodniczący Związku Radzieckiego, Rankovic, ambasador Jugosławii w ZSRR, Mijatovic.

Przed V Kongresem Zw. Zaw. Delegatki włóknieniczy wśród łódzkich kobiet

Wczoraj, w sali Państwowej Filharmonii w Łodzi odbyło się spotkanie kobiet łódzkich z delegatkami Związku Zaw. Prac. Przem. Włók., Odzież. i Skórzanego na V Kongres ZZ w Warszawie przybyłymi z całego kraju. W spotkaniu uczestniczyła I sekretarz KL PZPR — Michałina Tatarówna-Majkowska.

Wspólnorynkowe konsultacje ministra Heatha

LONDYN (PAP). — Minister Heath powrócił do Londynu po odbyciu rozmów w Brukseli i Bonn. Heath odlatuje w czwartek do Rzymu na wspólnorynkowe konsultacje z przedstawicielami rządu włoskiego, zaś w dniu 1 października przypuszczalnie złoży prywatną wizytę Adenauerowi w Cadenabbii nad Jeziorem Como.

Rasiści ignorują polecenia sądu

NOWY JORK (PAP). — W śróde rasiistowskie władze stanu Mississippi po raz trzeci jawnie zignorowały polecenie sądu federalnego i nie dopuściły 29-letniego Murzyna Jamesa Mereditha na Uniwersytet Mississippi w Oxfordzie. Meredith już dwukrotnie próbował zapisać się na tę uczelnię i za każdym razem jego prośbę odrzucano.

L. Kaltenbergh laureatem nagrody Węgierskiego Penclubu

WARSZAWA (PAP). — 26 bm. w siedzibie polskiego Penclubu w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia nagrody Penclubu węgierskiego. Otrzymał ją — za tłumaczenia literatury węgierskiej na język polski — pisarz i tłumacz Lew Kaltenbergh.

Gorący okres inwestycyjny polskiej chemii

Dobre prognozy zapowiedzianych na rok przyszły »zniw« chemicznych

WARSZAWA (PAP). — Nasza chemia wchodzi obecnie w najważniejszy etap realizacji wielkich zamierzeń inwestycyjnych. Na budowa Plocka, rurociągu naftowego, Blachowni, Torunia, Tarnowa, następuje nasilenie prac. Wykonanie planowanych w br. robót zadekduje o wynikach całego planu 5-letniego chemii.

Wiceminister przemysłu chemicznego inż. Bronisław Taban w wywiadzie udzielonym

przedstawicielowi PAP ocenił przebieg tegorocznych inwestycji oraz nasładował najważniejsze zadania na rok przyszły.

— Zaczęło od kilku podstawowych liczb, które ilustrują wielkość zadań i stopień trudności inwestycji chemicznych — mówi wiceminister Taban. Nakłady sięgają w br. 9 mld. zł i są wyższe o ok. 30 proc. niż w 1961 r. Mówiąc bardziej obrazowo, w ciągu roku mamy zainwestować prawie tyle, ile w ciągu trzech lat minionej pięcioletki. W roku 1962 realizuje się główne inwestycje, które decydują o poważnym wzroście produkcji przemysłu chemicznego w obecnej pięcioletce i o wprowadzeniu nowych wyrobów mających szczególne znaczenie w naszej gospodarce.

Dzięki obiektom już przekazanym w tym roku — jak stwierdził wiceminister Taban — zwiększyły się możliwości produkcji amoniaku syntetycznego do nawozów azotowych w Kędzierzynie o 110 ton na dobę i w Tarnowie o 40 ton. W kombinacie tarnobrzeskim został przekazany do ruchu oddział superfosfatu. W Czechowicach przekazano do ruchu kompleks urządzeń rafinerii o zdolności przerobu 0,5 mln. ton ropy naftowej rocznie. Weszło do ruchu kilkanaście nowych oddziałów produkcji barwników i półproduktów, opon samochodowych i rowerowych, leków i innych wyrobów chemicznych.

Na temat planu inwestycji chemicznej na 1963 r. wiceminister Taban powiedział, iż będzie to niejako okres »zniw« chemicznych inwestycji 5-letniej. Przewidziana wartość przyrostu zdolności produkcyjnej w 1963 r. wyniesie ok. 8 mld. zł, a więc będzie to najwyższy wzrost w dotychczasowej działalności przemysłu chemicznego w dziedzinie inwestycji.

Już w początkach przyszłego roku Kędzierzyn osiągnie produkcję amoniaku w wysokości 925 ton na dobę, stając w rzędzie największych pod tym względem zakładów w Europie. Ten sam zakład wzbogaci się o nowoczesny oddział produkcji mocznika dla celów nawozowych i paszowych. Zakłady w Gorzowie będą w stanie podwoić produkcję steełonu. Zakreślono na budowę Toruńskiej „Elany” oraz fabryki sturówocju dla niej w Blachowni. Gotowe będą pierwsze obiekty produkcyjne w Plocku. Za stanie przekazany do użytku rurociąg naftowy na naszym terenie.

Dzięki wysiłkowi budowniczych, szereg ważnych obiektów chemicznych wejdzie w przyszłym roku do ruchu przed terminem. M. in. budowa nowej fabryki tworzywa sztucznego — polichlorku winylu w Oświecimiu, zostanie przyspieszona o 4 miesiące.

Kongres astronautyczny w Warnie



W przerwie obrad XIII Kongresu Międzynarodowej Federacji Astronautycznej w Warnie, kosmonauta Herman Titow (2 z prawej) rozmawia z delegatami. CAF — telefoto

Członkowie kierownictwa partii i rządu na uroczystym koncercie artystów radzieckich

WARSZAWA (PAP). — 26 bm. w ambasadzie radzieckiej odbył się koncert wybitnych artystów radzieckich, bawiących na gościnnych występach w naszym kraju. Na koncert przybyli członkowie kierownictwa partii i rządu: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Zenon Kliszko, Ryszard Strzeliński, Zenon Nowak, Julian Tokarski, wicemarszałek Sejmu Jan Karol Wende, minister kultury i sztuki Tadeusz Galiński, kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych wiceminister Marian Naszkowski. Licznie reprezentowani byli przedstawiciele świata kulturalnego i artystycznego stolicy.

Przewodniczący Związku Chłopów Włoch z wizytą w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — 26 bm. przybył do Warszawy na zaproszenie NK ZSL na kilkudniowy pobyt przewodniczący Związku Chłopów Włoskich, członek Biura Politycznego Komunistycznej Partii Włoch — Emilio Sereni.

Na warsztacie przemysł węglowy Stała komisja RWPG obradowała w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — W dniach od 24 do 26 bm. odbyło się w Warszawie XII nadzwyczajne posiedzenie stałej komisji Węglowej Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W posiedzeniu uczestniczyły delegacje krajów członkowskich RWPG: Ludowej Republiki Bułgarii, Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Rumuńskiej Republiki Ludowej,

Sport-ważna dziedzina wychowania Plenum KL o sprawach kultury fizycznej

Obradujące w dniu wczorajszym plenarne posiedzenie Komitetu Łódzkiego PZPR poświęcone było omówieniu problemów kultury fizycznej i sportu w Łodzi. Referat na ten temat wygłosił sekretarz KL H. Rejniak. Na Plenum, któremu przewodniczyła M. Tatarówna-Majkowska — I sekretarz KL partii przybyli m. in.: przewodniczący GKKFIT, członek KC PZPR, W. Reczek, sekretarz komisji sportu KC partii L. Bednarski, prezes ZG TKKF F. Kędziorek, kierownik Wydziału Sportu CRZZ Z. Popieleczyk i in. W plenarnym posiedzeniu obok członków Komitetu uczestniczyli również liczni — partyjni i bezpartyjni — działacze i trenerzy sportowi Łodzi.

Po referacie sekretarza KL PZPR, H. Rejniaka, wywiązała się wielogodzinna dyskusja, w której zabierali głos 20 mówców: rektor UL Hrabec, dyrektor ZPB im. Marchlewskiego Nowak, dr Mrozowski, Danowska, dyr. Nomas (TKKF), Głazowska, jurator Okr. Szk. mgr Woźniakowski, Smuga (ZMS), przewodniczący LKKFIT Zatkę, trener M. Hofman, dr Czerucki, przew. WKZZ Krzywanski, Caban (AZS), sekretarz Prez. RN m. Łodzi mgr Torzewski, Stolarek (FS Włókniarz), Głabski (SKS Start), przewodniczący ZG TKKF Kędziorek, Spychała, przewodniczący GKKF i T. Reczek oraz I sekretarz KL PZPR Michałina Tatarówna-Majkowska.

Przy pomocy szczegółowych danych H. Rejniak zobrazował dorobek łódzkiego sportu, ale wykazał równocześnie niewspółmierność możliwości z faktycznymi osiągnięciami. Mamy w naszym mieście 27 klubów sportowych i 3 środowiskowe — AZS oraz 76 kół TKKF. W klubach istnieje łącznie 176 sekcji różnych dyscyplin, w tym 79 sekcji piłkarskich, 10 zespołów łódzkich rozgrywa mistrzostwa w I lidze, 23 — w II lidze.

Z tych danych wynika, iż jeden klub przypada na około 26.000 mieszkańców miasta. W TKKF zrzeszonych jest z górą 10.000 osób, w szkołach kołach i MKS — ponad 18.000. W sumie daje to w przybliżeniu liczbę 37 tysięcy osób objętych organizacjami sportowymi.

Ogólna powierzchnia otwartych urządzeń sportowych wynosi 32,5 ha, a zatem na jednego mieszkańca przypada... 0,5 m kwadratowego.

W dziale w/szkołnictwa mamy 230 nauczycieli, z czego 35 proc. posiada wyższe lub średnie wykształcenie specjalistyczne.

W 247 szkołach 140 tysięcy młodzieży objętej jest wychowaniem fizycznym, przeprowadzonym w 200 salach lub pomieszczeniach zastępczych oraz na 182 boiskach i placach. Referat wskazywał na środki i metody poprawiania tego stanu rzeczy i równocześnie ukazując przyczyny wielu zaniedbań i braków. Dyskusja poświęcona była głównie temom wysuniętym przez referenta, jednakże znacznie przekroczyła zakresy określone przez niego ramy. Omawiano kwestie proporcji nakładów i wysiłków organizacyjnych pochłanianych przez tzw. wychyń i powszechność w. Wiele miejsca zajęły problemy wychowawczych funkcji sportu wciąż jeszcze, mimo znaczenia w ostatnim zwłaszcza (Dalszy ciąg na str. 2)

Woj. katowickie wykonało plan skupu zbóż

WARSZAWA (PAP). — Po Rzeszowszczyźnie, która 25 bm. zrealizowała w pełni obowiązkowe dostawy zbóż, podobny meldunek o zgrupowaniu zaplanowanej ilości ziarna z tegorocznych zbiorów złożyło w środę, 26 bm. woj. katowickie.

„Nie chcemy być pochowani przez EWG!” Demonstracje chłopów w NRF

BERLIN (PAP). — W Pewsum, Rodenkirchen i innych miastach NRF, odbyły się ostatnio demonstracje chłopów przeciwko polityce rolnej rządu brytyjskiego. Demonstranci nieśli transparenty z napisami: „Nie chcemy tkwić w jarzmie wielkiego kapitalizmu!”, „Nie chcemy być pochowani przez EWG!”, „Niepotrzebne są nam lotniska NATO. Chcemy uprawiać naszą ziemię!”

Uczestnicy demonstracji w Pewsum wystosowali pismo do prezydenta Lübkego, w którym stwierdzają, że żadna obietnica dana chłopom przez rząd w czasie wyborów nie została spełniona. Pismo zawiera protest wobec ataków na żywność prawną chłopów.

Jutro spotkanie z posłem

Temat:

Rozwój sportu i turystyki

Jutro, w piątek, o godz. 13 odbędzie się kolejne spotkanie z cyklu „Poseł — wyborcy — dziennikarze”, organizowane przez Woj. Zespół Posełski i redakcję „Dziennika Łódzkiego”. Tym razem wzięcia w nim udział przedstawieli załogi Ożorkowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego, a tematem rozmów będzie rozwój sportu i turystyki dla robotników.

Na spotkanie to przybędzie przewodniczący Sejmowej Podkomisji Wychowania Fizycznego i Turystyki — pos. Józef Szymański. Jest to okazja dla pracowników OŻPB do przedstawięcia swych bolączek, postulatów i uwag na temat stanu rozwoju sportu i turystyki dla pracujących w przemyśle.

(sr)

**Sport sprawą całego społeczeństwa
stwierdza Plenum KŁ PZPR**

(Dokończenie ze str. 1)

okresie poprawy, nie wykorzystanych należy, a przecież leżących u podstaw programu naszej kultury fizycznej. Dyskusja zajmowała się kwestiami kultury nie tylko samych zawodników, lecz również widzów i... organizatorów imprez.

Bardzo dużo miejsca zajęła sprawa urządzeń sportowych, przeznaczonych dla sportu rekreacyjnego.

Zarówno lekarze, jak naukowcy podkreślali znaczenie 10-minutowych ćwiczeń gimnastycznych w czasie pracy, jak i dwuminutowych ćwiczeń środkowych. Przedstawiciel ZMS zadeklarował gotowość urzędzenia w czynię społecznym zieleńców i placów gier i zabaw we wszystkich dzielnicach miejskich. Cała dyskusja nacechowana była głęboką troską o zdrowie i sprawność fizyczną mieszkańców Łodzi, zwłaszcza zaś jej najmłodszą generację.

Dyskusję podsumował przewodniczący GKKEFT W. Reczek. Na wstępie swego wystąpienia wyraził on uznanie łódzkiej instancji partyjnej za to, że jako jedyna w kraju, problemy kultury fizycznej i sportu uczyniła tematem obrad swego plenarnego posiedzenia. Niezaprzeczalnie ta służyła i nad wyraz pożyteczną inicjatywą będzie przykładem i zachętą dla innych województw w Polsce. Mówiąc o sytuacji kultury fizycznej w Łodzi, W. Reczek wskazał na jej rozwój i istotne osiągnięcia. Dzieje się tak m. in. w wyniku zapędu młodzieży, ofiarności działaczy sportowych i trenerów oraz opieki Instancji partyjnej oraz władz miejskich, które udzielały sportowi i kulturze fizycznej wydatnej pomocy.

W dziedzinie rozwoju kultury fizycznej i sportu najistotniejsze są dwa ogniska: szkoła i zakład pracy. Nie wszędzie jeszcze w Łodzi urzędzenia sportowe w szkołach i w fabrykach są wystarczające, należyte wyposażenie, nie wszędzie też dysponuje się odpowiednio liczną i wysoko kwalifikowaną kadrą wychowawców i instruktorów. Obie te sprawy wymagają usilnych starań i wysiłków. W obu GKKEFT przyjdzie Łodzi z pomocą.

Mając na uwadze charakter Łodzi jako centrum przemysłu włókienniczego oraz fakt, że w przemyśle tym większość pracujących stanowią kobiety, W. Reczek wskazał na potrzebę rozwijania w naszym mieście dziedzin sportu najbardziej odpowiadających kobietom, a mianowicie piłki siatkowej i koszykowej. Przewodniczący GKKEFT mówił również o konieczności bu-

Katastrofalna powódź w Hiszpanii

PARYŻ (PAP). — Jak donoszą z Barcelony, wskutek niezwykle silnych burz i ulewnych deszczów, rzeki w okolicy Barcelony wystąpiły z brzegów i zalały kilka wsi.

Oficjalna hiszpańska Agencja Prasowa CIFRA podaje, że w miejscowości Sabadell zginęło około 100 osób, we wsi Tarrasa utonęły 72 osoby, a 95 rannych przewieziono do szpitala. We wsi Morino de Amat los 17 osób jest nieznanym. Silnie ucierpiał wskutek powodzi również wsi Martorell i Molino del Rey. Nie ustalono dotychczas liczby śmiertelnych ofiar.

Sukces konstruktorów, inżynierów i robotników ZSRR

Radzieckie stacje geofizyczne

krążące po orbicie „Kosmosy”
sprawnie przekazują informacje

MOSKWA (PAP). — Sztuczny satelita „Kosmos-3” umieszczony na orbicie okołoziemskiej 24 kwietnia 1962 r. dokonał już przeszło 2 tys. obrotów wokół naszej planety. Sputnik „Kosmos-3” wystrzelony 23 maja ma za sobą przeszło półtora tysiąca obrotów.

Aresztowania w Argentynie

BUENOS AIRES (PAP). — W stolicy Argentyny podano, że aresztowany został minister lotnictwa, brigadier Jorge Rojas Silveyra, który złożył rezygnację ze swego stanowiska. Aresztowano również innego brigadiera lotnictwa, który popierał ministra.

Brigadier Silveyra podczas ostatniego kryzysu w Argentynie stanął po stronie utrudniania, które poniosło porażkę.

Jak podkreślają dwaj uczeni radzieccy J. Galperin i E. Mularczyk, których artykuł ukazał się w „Prawdzie”, długi żywot obu sputników, pozwala z dużą dokładnością zmierzyć przeciwną grubość górnych warstw atmosfery i poznać zmiany zachodzące m. in. w zależności od pory dnia. Autorzy stwierdzają, że radzieccy konstruktorzy, inżynierowie i robotnicy doskonale rozstrzygnęli skomplikowane zadanie stworzenia stacji geofizycznych — sputników utrzymujących się przez długi czas na orbicie i sprawnie przekazujących informacje do celów badania promieniowania kosmosowego.

Galperin i Mularczyk piszą, iż za pomocą źródeł elektronów umieszczonych w obu sputnikach „odkryto, że na dużej wysokości miękkie promieniowanie kosmosowe ujawniającego po raz pierwszy za pomocą aparatury znajdującej się na pokładzie trzeciego sputnika radzieckiego, występuje nie tylko na dużych, lecz również i na średnich i małych szerokościach”.

Wielka ilość informacji uzyskanych ze sputników „Kosmos-3” i „Kosmos-5” znajduje się na razie w opracowaniu. Obserwacje trwają.

USA zapowiadają Wznówienie prób nuklearnych w atmosferze

WASZYNGTON (PAP). — Jak donosił Agencja UPI, istnieje możliwość, że Stany Zjednoczone wznówią próby nuklearne w atmosferze nad Wyspą Johnstona jeszcze przed lotem amerykańskiego kosmonauty Waltera Schirry, który został wyznaczony na początek października.

O przygotowaniu do przeprowadzenia prób w końcu bieżącego miesiąca lub na początkach następnego zawiadomili amerykańska komisja energii atomowej i Departament Obrony USA.

Projektuje się dokonanie trzech prób rakietowych na wysokości jeszcze nie ustalonej — od 160 do 240 km i 4-5 eksplozji ładunków nuklearnych, zrzuconych z pokładu samolotu.

Kultura — higiena — estetyka

- 18 nowych wzorów drelichów
- 12 modeli odzieży roboczej

Na ostatniej konferencji, jaka odbyła się kilka dni temu w MPTL w sprawie nowych wzorów odzieży roboczej, jednym z podstawowych problemów była sprawa kurczliwości tkanin przeznaczonych na ubrania robocze i ochronne. Z przedstawionych 18 wzorów tych tkanin zatwierdzono do produkcji 11 wzorów. Są to przeważnie tkaniny drelchowe o nowych splachach i wybarwieńcach oraz o znacznie zmniejszonej kurczliwości.

Nowe rodzaje tkanin przekazano Centralnemu Laboratorium Przem. Odzież., które według swoich wzorów szyje odzież robocza w fabryce szlacheńskiej. Odzież ta będzie następnie rozprowadzona do wszystkich użytkowników, nie tylko z przemysłu włókiennego, ale i metalowego, budowlanego i innych.

Aczkolwiek nowe rodzaje tkanin drelchowych, zaprezentowane na wspomnianej naradzie, wyróżniają się mniej

szą kurczliwością (ok. 6 proc. podczas kiedy dotychczas kurczliwość sięgała 12 proc.), to jednak nie odpowiadają one idealnie obowiązującym normom. Postanowiono więc, aby obok polepszenia aparaty zmienić nieco skład mieszanek surowcowej dla drelchów, również i tych przeznaczonych na ubrania grubsze — ochronne.

Z zatwierdzonych na konferencji 11 wzorów, 5 skierowano już do produkcji przemysłowej. Będą gotowe w październiku br.

Przy okazji warto przypomnieć wyniki sierpniowego konkursu ogłoszonego przez Zjednoczenie Przemysłu Odzieżowego na estetyczną odzież roboczą i ochronną dla pracowników fabryk konfekcyjnych. Z dopuszczonych do konkursu 40 modeli jury nagrodziło 12 wzorów nowych ubrań roboczych. Autorami nagrodzonych modeli są: ZPO im. obr. Warszawy, CLPO oraz ZPO im. Próchnika.

(wyrz.)

Dnia 25 września 1962 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 50

ś. i d.

Ryszard Gruszczyński

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi dnia 27 września br. o godz. 16.30 z kaplicy emeryta katolickiego przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

SIOSTRA I SIOSTRZENIEC

15501-g

Brazylia nie zmieni swego stanowiska wobec Kuby

RIO DE JANEIRO (PAP). — Premier Brazylii Hermes Lima oświadczył we wtorek, że Brazylia prowadzić będzie również w przyszłości politykę zagraniczną, zmierzającą do osiągnięcia wzajemnego zrozumienia między narodami. Będzie ona bronić suwerenności i zasady samookreślenia narodów, jako jedynego sposobu zapewnienia pokoju powszechnego. Premier podkreślił, że Brazylia nie zmieni swego stanowiska wobec Kuby.

Większa samodzielność prezydentów PRN

Zmiany w przepisach w sprawie zezwoleń na prowadzenie warsztatów rzemieślniczych

WARSZAWA (PAP). — Jak już informowaliśmy, Rada Ministrów na ostatnim posiedzeniu rozpatrzyła i postanowiła wydać nowe rozporządzenie dotyczące wydawania zezwoleń na prowadzenie zakładów przemysłowych i rzemieślniczych oraz wykonywanie niektórych usług przez jednostki gospodarki nieuspołecznionej. Wprowadzono pewne zmiany w dotychczas obowiązujących przepisach.

W ramach zwiększenia uprawnień terenowych rad narodowych postanowiono, że zezwolenia na prowadzenie wszystkich warsztatów rzemieślniczych i przemysłu prywatnego będą wydawać prezydya powiatowych rad narodowych. Uprości to procedurę udzielania zezwoleń, ponieważ dotychczas kompetencje w tym zakresie były podzielone między władze wojewódzkie i powiatowe.

Dla zapewnienia jednolitej polityki w niektórych szczególnie ważnych rodzajach działalności (przebieganie młynów, tartaków, przerób surowców włókienniczych) wprowadza się, zamiast udzielania indywidualnych zezwoleń przez zainteresowane resorty, tzw. limity. Komitet Drobnej Wytworzości określi liczbę zezwoleń, które mogą być wydane dla poszczególnych województw, a te z kolei będą je ustalać dla powiatów.

Nowe przepisy zwiększają liczbę rodzajów usług, które można prowadzić bez zezwolenia (np. naprawa śniegowców, obciąganie guzików, wypożyczanie garderoby oraz sprzętu sportowego itp.). Upoważniają też rady narodowe do dalszego rozszerzania wykazu usług zwolnionych od obowiązku uzyskiwania zezwoleń, w zależności od lokalnych potrzeb.

Jednocześnie wprowadza się obowiązek użytkownika zezwoleń przez prywatnych wytwórców na takie rodzaje działalności, jak cukiernictwo, produkcja niektórych wyrobów metalowych, przetwórstwo runa leśnego i in. Uregulowanie tych spraw pozwoli na lepszą koordynację zaopatrzenia rynku.

Os Paryż-Bonn

PARYŻ (PAP). — „De Gaulle nach Berlin” — „De Gaulle do Berlina” — głoszą transparenty odwetowców bońskich podczas ostatniej wizyty szefa państwa francuskiego w Niemieckiej Republice Federalnej.

De Gaulle nie posunął się jednak tak daleko, natomiast teraz zlecił swemu ambasadorowi przy Adenauerze, de Margerie, by złożył oficjalną wizytę burmistrzowi Berlina zachodniego Willi Brandtowi. De Margerie przybył na miejsce. Ma rozmawiać z Brandtem i wpisać się do „Złotej księgi”.

Pierwsza pomoc w ramach rodziny

LONDYN (PAP). — Brytyjski Czerwony Krzyż rozpoczął wielką kampanię, aby w każdej rodzinie angielskiej przynajmniej jedna osoba przeszła kurs pierwszej pomocy. Liczne ulotki i plakaty Czerwonego Krzyża przypominają, że w ubiegłym roku wypadki we własnym mieszkaniu spowodowały śmierć 8 tys. ludzi, a liczba drobnych wypadków, jak skaleczenia czy oparzenia określona jest na milion dwieście pięćdziesiąt tysięcy w całym kraju.

19 hydroelektrowni o mocy 1400 MW

Coraz szerzej wykorzystujemy „biały węgiel” pomorskich rzek i jezior

BYDGOSZCZ (PAP). — W rzekach i jeziorach Pomorza dzierżmia jeszcze zasoby energii, zdolne poruszyć turbiny potężnych elektrowni. Inwestycje hydroenergetyczne są stosunkowo kosztowne i dlatego ich realizacja rozłożona jest na szereg lat. Projekty koncepcyjne, opracowywane wspólnie w zarządzie energetycznym okręgu północnego w Bydgoszczy sięgają już jednak roku 1980. Do tego czasu wzniesie się na Pomorzu 19 silowni wodnych o łącznej mocy ok. 1400 MW i rocznej produkcji ponad 4 mld. kWh. Koszt tych przedsięwzięć ma przekroczyć 11 mld. zł.

Podstawowym systemem hydroenergetycznym Pomorza będzie kaskada dolnej Wisły. Pierwszy, a zarazem czółowy jej obiekt — stopeń wodny i silownie pod Włocławkiem — zaczęto budować, planując jego uruchomienie w początkach przyszłej pięciolatki. Na stopnie hydroelektrownie, w myśl perspektywicznych projektów, mają powstać w Ciechocinku, Solcu Kujawskim, Chełmie, Opaleniu i Teżewiu. Łącznie z Włocławkiem utworzą one kompleks o łącznej mocy 794 MW.

Drugi co do wielkości system hydroenergetyczny, który w sumie da moc 566,5 MW zamierza się wzniesić nad jeziorami kaszubskimi.

ZE ŚWIATA

MCNAMARA W NRF

Minister obrony USA, Robert Mc Namara przyjechał w środę z Waszyngtonu do Frankfurtu nad Menem na dwudniową inspekcję oddziałów amerykańskich, stacjonujących w Niemieckiej Republice Federalnej.

WOJSKA ONZ PRZEBYWAJA DO IRIANU ZACHODNIOGO

Jak podaje Agencja UPI, do Irianu Zachodniego przybył drugi kontyngent wojsk ONZ, złożony z 150 żołnierzy pakistańskich.

POŻAR W JAPONSKIM MIEŚCIE

Około 8 tysięcy strażaków i ochotników gasiło w środę przez 6 godzin wielki pożar, który wybuchł w japońskim mieście Fukue (40 tys. mieszkańców). Zanim pożar ugaszono, spłonęło 380 budynków, m. in. ratusz, komisarjat policji, poczta i szpital. 3 i pół tysiąca osób straciło dach nad głową.

WYPADKI DROGOWE W W. BRYTANI

Jak podaje brytyjskie Ministerstwo Komunikacji, w ciągu pierwszych 7 miesięcy 1962 r. w wyniku wypadków drogowych na terenie W. Brytanii poniosły śmierć 3.572 osoby.

NRD

Nowy reaktor atomowy

BERLIN (PAP). — W NRD nastąpi już wkrótce uruchomienie drugiego reaktora doświadczalnego o tzw. mocy zerowej. Jak poinformował Centralny Instytut Fizyki Jądrowej w Rossendorf koło Dreżna, sukces jest tym większy, że w przeciwnym razie do pierwszego reaktora otrzymanego z ZSRR, nowy został zarówno skonstruowany, jak i zmontowany całkowicie siłami niemieckimi. Reaktor ten pozwoli podjąć nowe prace naukowo-badawcze i przyspieszy m. in. budowę pierwszego elektrowni atomowej w NRD.

Repertuar bardzo urozmaicony

„ARLEKIN” — teatr nie tylko dla dzieci

W Polsce mamy w tej chwili 24 teatry lalkowe — w tym 2 w Łodzi: „Pinochio” i „Arlekin”. Ten ostatni pracuje przede wszystkim na miejscu. Ma on też wiernych przyznajców, rekrutujących się zarówno z młodszych, jak i starszych widzów, jako że „Arlekin” w repertuarze swoim uwzględnił również zainteresowania dorosłych.

Warto więc zaznajomić o gół z planami, jakie w ciągu bieżącego roku zrealizuje ten teatr.

W repertuarze jego przewidziana jest sztuka rumuńskiego klasyka Iona Creanga „Sakiewka z dwoma grosikami”, „Aspazja” Jerzego Ostoi „Maski mistrza Fantaska” Zofii Nawrockiej, „Kaktus-azarodziej” według J. Korczaka, „Biuro tajnych detektywów” łódzkiego aktora Ryszarda Raduszewskiego, oraz jugosłowiańska sztuka „Stryjek Cap, Klip i Klap”.

Jak widzimy, repertuarze stawiony został bardzo różnorodnie — obok sztuk dla przedszkolaków, sztuki dla dorosłych. Warto więc dodać parę słów o tym w jakich warunkach zostanie on zrealizowany.

Komisja Kultury do zbada

W szkołach za Odrą uczyć polskiego

W 1945 roku u nas i w Niemczech wschodnich sytuacja wyglądała podobnie. Nie było komu uczyć. W Polsce przyczyna była powszechnie znana: straszliwe przetrzebienie przez okupanta szeregi nauczycielstwa. W Niemczech wschodnich nauczycieli znaleźć było można co prawda bez trudu. Wszyscy obciążeni byli jednak wspólną wadą — oddali mniej czy bardziej gorliwie swe usługi hitlerowcom. Innych „pedagogów” Trzecia Rzesza nie znała. Przecież to w Niemczech krążyło popularne po wiedzienie, że zwycięstwo odegrał pruski pod Koenig-

gratz nad Austrią oraz nad Francją pod Sedanem, było w gruncie rzeczy dziełem nauczyciela pruskiego.

Ślady urobionej przez ten typ pedagoga mentalności młodzieży nie mogły oczywiście zniknąć zaraz od wojny, nawet pod wpływem tak sromotnej klęski. Największy okręg NRD — Poczdam to przecież kolebka prusactwa. Kierownictwo polityczne NRD miało więc jeszcze jeden powód, by w sprawie szkolnictwa i wychowania młodzieży zdecydować się od samego początku na cesarskie ciele. Postano wiono, że kto uczył młodzieży za Hitlera, nie może uczestni-

czyć we wznoszeniu fundamentów szkoły antyfaszystowskiej. Uczyniono więc krok, o którym w Niemczech zachodnich nie wazono się nawet pomyśleć mimo że układ poczdamski przykazywał wyraźnie: „nad wychowaniem w Niemczech trzeba tak czuwać, by doprowadzić do zupełnego odsunięcia nazistowskich i militarystycznych nauczycieli i w ten sposób umożliwić skuteczny rozwój idei demokratycznych”.

NRD poszło drogą radykalnej reformy, wytyczonej uchwałami specjalnej usia wy „o demokratyzacji szkoły niemieckiej”. Równało się to nieobradzeniu w pierwszych latach po wojnie co najmniej połowy etatów nauczycielskich i obniżeniu poziomu nauczania. Perspektywa ta nie odstraszyla jednak przywódców NRD. Wiele młodych ludzi awansowało wówczas na pedagogów niespodziewanie szybko i często wbrew własnym zainteresowaniom, respektując polecenia partyjne. Rekomendacja dla nauczyciela była bowiem wówczas nie tyle kwalifikacje ile przede wszystkim czyste sumienie.

Miałem okazję zwiedzić kilka szkół i przysłuchiwać się lekcjom, tak w Berlinie jak i na terenie republiki. Za każdym razem uderzał mnie nieprzeciętnie młody wiek ciała pedagogicznego, nie wyjącając dyrektora szkoły.

Z kolei wzięto się za podreczniki, programy nauczania, kształcenie naukowców, wybierając i w tej dziedzinie kurs z gruntu odmienny od NRD. Dziś się po 17 latach, wszystkie te zarządzenia, śmiało posuniecie, reformy należą już do historii. Obecnie zbiera się już ich owoc. Czy dojrzały one w pełni? Owoco jak wia domo nie dojrzywało wszystkie jednakowo i w tym samym czasie. Tym bardziej odnosi się to do ludzi. Przecież działa jeszcze zatruła agitacja zachodnioberski i zachodniemieckiego radia i telewizji. Prowadzą one nawet specjalne audycje dla młodzieży szkolnej NRD. Nie ślanowi to jednak już dzisiaj jakiegokolwiek problemu dla władz. O ile bowiem wychowanie młodzieży w duchu socjalistycznym natrafia jeszcze — zresztą nie tylko tu

— w jakimś środowisku młodzieżowym na pewne trudności, nie odnosi się to absolutnie do antyfaszystowsko-demokratycznej postawy młodego pokolenia. Te ostatnie pierwiastki zostały młodzieży za Odrą głęboko zaszczerpione w ciągu minionych lat i jak się wydaje — na trwałe.

Młodzież ta otrzymała do rąk podręczniki, w których oskarżająca prawda o hitlerowskich bestialstwach została ukazana z całą otwartością. Tutaj nie małego z każdym rokiem, z każdym kolejnym wydaniem — jak to ma miejsce w NRD — ilość wierszy poświęconych w podręczniku historii takiej tematyce jak eksterminacja Żydów, obozy koncentracyjne itp. Ze świecą w rękę będziecie szukać w podręcznikach NRD takich liczynek w NRD fragmentów poświęconych Polsce, z których za cytuje jeden dla ilustracji, wzięty z podręcznika historii: „Na polskich obszarach Rzeszy Niemieckiej (zreczy dotychczas sprzed pierwszej wojny światowej) mieszkało zaledwie niewiele Niemców. W miastach i wsiach polskich posługiwano się językiem polskim. W szkole jednakże dzieci musiały mówić po niemiecku. Inaczej naraziły się na bicie”.

W szkołach NRD młodzież musi wpatrywać się w rewizjonistyczne mapy i atlasy. Do przeszłości należy tak typowa dla reakcyjnej szkoły niemieckiej, pogarda i lekceważenie dla wszystkiego co słowiańskie. Młodzież tuższą zna nasz kraj, wymieni nam na zwykłych rzeczach i miast, nazwiska naszych przywódców państwa. Do programu nauczania włączono ciekawą pozycję polskiej literatury. Niemalże książek naszych autorów znalazłem w bibliotekach szkolnych. Jest to praktyka całkowicie obecna rzeczywistości NRD. Po raz pierwszy chyba w dziejach stosunków polsko-niemieckich w kilku tutejszych szkołach wprowadzono język polski jako jeden z obowiązkowych języków obcych. Fakt ten ma niewątpliwie wymowę symbolu. Uczą się bowiem tutaj nie tylko języka lecz także szacunku dla Polski i dobrozasiedziego współżycia z nami.

EUGENIUSZ GUZ

Piękno Drezna



Drezno — miasto pięknej architektury, bezcennych zabytków i dzieł sztuki, nazywane „Florencją nad Łabą” — w ciągu kilku godzin zostało zamienione w stos gruzów podczas nalotu bombowego, w którym zginęło 40 tysięcy osób. Obecnie po odbudowaniu miasta to znów urzeka swym ezarem, przyciągając coraz więcej turystów. Na zdjęciu: widok z wieży ratusza na nowo Drezno. Fot. — CAF

Kto ma to robić?

Sami nie wiedzą co mają...

Prasa często informuje o podejmowaniu zobowiązań produkcyjnych przez zakłady i przedsiębiorstwa. Przydzielane są proporce i sztandary zwycięzcom, ale na ogół nie pamięta się, że ruch współzawodnictwa pracy został reaktywowany przez Związek Młodzieży Socjalistycznej. To właśnie młodzi aktywiści z fabryk i instytucji zatrudnieni są do tego, by powstawały brygady, by podejmowały one zobowiązania, by wreszcie kształtowały się nowe stosunki między ludźmi w pracy, zmieniały stosunek robotników do swojego zakładu.

ZMS, jako organizacja, której przysięgają określone cele ideowo-wychowawcze, nie może i nie jest w stanie zajmować się techniczną stroną współzawodnictwa np. obliczaniem wyników uzyskiwanych przez brygady. Kto więc ma to robić?

W Łodzi działa obecnie ok. 1150 brygad, w tym 724 walczą o zaszczytny tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej. Od początku br. daje się zauważyć znaczny wzrost liczby brygad biorących udział we współzawodnictwie. Powstało ich w tym czasie 147. Często jednak zdarza się, że zakłady pracy umieszczają w sprawozdaniach brygady, które nie biorą udziału we współzawodnictwie. Nierzadko są to po prostu zwykłe zespoły produkcyjne, które same o tym nie wiedząc, trafiają do sprawozdań o ruchu współzawodnictwa. Np. w Łódzkim Przedsiębiorstwie Robót Inżynierskich wykazywano 17 zespołów współzawodniczących, podczas, gdy rzeczywistość istniała tylko 4.

Zdarzają się również inne nieścisłości. Jeśli nawet brygada istnieje i bierze udział we współzawodnictwie — kierownictwo zakładu nie troszczy się o jej losy. Członkowie są przenoszani z jednego stanowiska na drugie, w wyniku czego zespół faktycznie przestaje istnieć.

Takie stanowisko musi budzić co najmniej zdziwienie, bo przecież fakty mówią za siebie.

W „Pierwszej Rudzkiej” brygada drukarska H. Kaledziejczyk osiągnęła w I kwartale br. 75,9% tzw. „prymy” podczas gdy cały oddział zdobył uzyskać tylko 61,9%. W II kwartale ta sama brygada osiągnęła już odpowiednio 77,2% przy średniej oddziału — 67,1%. A przykładów można by podać więcej. Jest sprawa bezsporna, że brygady biorące udział we współzawodnictwie legitymują się dobrymi wynikami produkcyjnymi i często „ratują” wykonanie planu przez cały zakład.

Czym więc wylumaczyć fakt, że ruch współzawodnictwa nie objął jeszcze wszystkich zakładów w Łodzi? Gdzie szukać źródeł dziwnie obojętności niektórych dyrekcji i rad zakładowych w tej sprawie?

Istniejące komisje współzawodnictwa nie zawsze wiedzą po co zostały powołane. W zakładach im. Buzka nie podsumowano kiedyś wyników osiągniętych przez brygady z powodu... urlopu komisji. Również niektóre zarządy o-

kręgowe związków zapominają o swoich obowiązkach. ZO ZZ Prac. Budownictwa przeprowadzając kontrolę w LPBM nr 3 stwierdził, że w zakresie współzawodnictwa wszystkie jest w najlepszym porządku. Tymczasem wyniki brygad nie były tu podsumowywane od I kwartału br.

Nie jest obowiązkiem ZMS podliczać rezultaty współzawodnictwa, pilnować by brygady nie rozlatywały się, by nie dziesiątkowano ich przenoszeniem ze stanowiska na stanowisko. Materiałowe wyniki powinny interesować przede wszystkim kierownictwo zakładu. Pbowino ono widzieć w brygadach środek kształtowania się „nowego” w zakładzie: wysokiej wydajności, dobrej jakości, oszczędności surowców, maszyn i energii, nowych stosunków między ludźmi w pracy. Krótko mówiąc, może tutaj drogę kosztować, bo życie idzie naprzód. W ZPB im. Marchlewskiego to właśnie młodzi z brygad pierwsi stanęli do pracy przy nowych maszynach, do których starsi odnosili się nieufnie.

Fakty mówią same za siebie i jeśli instancje partyjne i związkowe pomogą ZMS rozwijać ruch współzawodnictwa, a kierownictwo zakładu zrozumieć jego niewątpliwą wartość — na wyniki nie trzeba będzie długo czekać.

J. POTEGA

Już w październiku „Niecierpliwe serce”

Państwowy Teatr Ziemi Łódzkiej zapowiada w październiku premierę bardzo ciekawej sztuki amerykańskiego dramaturga Johna Patricka „Niecierpliwe serce”. W przekładzie Anny Przedpelskiej-Trzeciakowskiej, reżyserii Cz. Staszewskiego, dekoracjach J. Rachwałskiego, kostiumach Sł. Węgrzyn

Udział w sztuce biorą: W. Grochowska, M. Szkopówna — Bartoszek, A. Bonczak, Z. Bielawski, H. Dudziński, K. Jaworski, Z. Lecki, S. Olczyk, E. Rawski, M. Szargan, K. Wójcikowski. (x)

Najnowocześniejsze na świecie

Stumegawatowe reaktory radzieckiej elektrowni jądrowej w Bielejarsku przystosowane są do pracy z parą przegrzaną o ciśnieniu 100 atmosf. Pod względem parametrów pary reaktory te stanowią obecnie najbardziej nowoczesną konstrukcję na świecie.

Na polskich księgarach

Jan Kurczab — WOJNA NIE ZABIJA MATEK — MON — zł 15.
Autor w opowiadaniach swych przedstawia eksterminację Żydów małopolskich w okresie ostatniej wojny.
Borys Pasternak — POEZJE — PIW — zł 20.
Biblioteka Poetów.
Wybor poezji wybitnego poety radzieckiego.

Jan Koprowski

Jak cię widzą — tak cię piszą...

Skończyły się urlopy i wakacje. Ludzie powrócili z gór i znowu do swoich stałych siedzib. Skończył się również, albo dobiega końca, sezon wycieczek zagranicznych. „Orbis” organizuje je rokrocznie do krajów wschodnich i zachodnich, południowych i północnych. Mam właśnie ochotę napisać o wycieczkach w dalekie lub bliskie, lecz obce strony. W danym wypadku chodzi mi nie o same kraje, ile raczej o tych, którzy je odwiedzają: o wycieczkowiczów i turystów. Co mnie uprawnia do zabierania głosu? Obserwacja, które sam poczyniłem i opowieści ludzi, biorących udział w wycieczkach zagranicznych. Wiem, że na ten temat pisano i pisać się nie ma. Widocznie sprawa nie jest biała, skoro tak wiele poświęca się jej uwagi.

Zdawałoby się, że człowiek, który jedzie za granicę, wykorzystuje ten pobyt na poznanie danego kraju, wie, że godnie uwagi zabytki, zainteresuje się sztuką, powoła język w rozmowie z cudzoziemcami. Nie jest to, oczywiście, pełny rejestr możliwości wykorzystania pobytu w innym kraju. Niedawno gościłszy w Łodzi dwóch Japończyków. Jeden z nich bardzo był ciekaw teatrów, życia kulturalnego, zabytków itp., drugi natomiast apelował do nas z humorem: „Blagam was, nie pokazujcie mi tw. pamiątek przeszłości. Mnie interesują ludzie i życie współczesne”. Ale oboje, każdy zgodnie ze swoimi zainteresowaniami, wykorzystali czas pobytu w Polsce, by się czegoś dowiedzieć i wzbogacić swoje doświadczenia.

Zapewne, są i tacy cudzoziemcy, których to wszystko nie interesuje, którzy nastawieni są jedynie na „manipulacje handlowe”. Nie wątpię, że zajmują się nimi opinia publiczna w ich własnym kraju.

Nam wypada zająć się naszymi turystami, którzy zagraniczną wycieczkę „Orbis” odbywają pod hasłem „kupić — sprzedać”. Nie twierdzą, rzecz jasna, że każdy podróżnik polski zachowuje się w ten sposób. Jednakże zbyt wielu wyjeżdżających traktuje wycieczkę zagranicą pod kątem zarobkowo-kombinatoriskim i dlatego sprawa przybrała rozmiary niepokojące. I powiedzmy od razu: dotyczy to wszystkich środowisk społecznych. Handlują młodzi i starzy, inicjują prywatnie i pracownicy instytucji państwowych, urzędnicy i przedstawiciele wielu innych zawodów.

Człowiek, który wie, że za tydzień lub dwa wyjedzie do obcego kraju, ogarnia psychoza. Początkowo jest to psychoza indywidualna. Lata taki facet (lub facetka), jak kot z pecherzem, węszy, gdzie i co by tu kupić, by w obcym kraju dobrze sprzedać. „Pokryć koszty wycieczki możliwość z dużym nadatkiem” — oto dewiza wielu turystów zagranicznych. Z chwila, kiedy wyjeżdżający znajdują się razem w autokarze lub w przedziale pociągu, ogarnia ich psychoza zbiorowa. O niczym się nie mówi, tylko o tym, co, gdzie i za ile. Temperatura podnosi się w miarę przybliżania się do granicy. Niektórzy dostają gorączki i niezdrównych wybieków na twardzi. Ani się spozostezesz, jak nasiad otwiera ci teczkę lub walizkę i pokazuje kilka kompletów czegokolwiek, biega ze łzami w oczach: „Panie, przewieź pan, bo ja mam za dużo i mogą mi skonfiskować”. Gdy już kontrola celna jest poza nami — westchnienie ulgi, ale na krótko. Bo oto pojawiają się nowe problemy: jak to będzie w tej Pradze, Budapeszcie, w Wiedniu czy Rzymie?

Zaraz po przybyciu do obcego miasta zaczyna się łapanina, szarpanina, ludzie nie jedzą, nie śpią, tylko z językiem na brodzie gonią od sklepu do sklepu i skupują wszystko, co się da. Tu krem, tam pióra, ówdeż majtki damskie, gdzieś indziej majtki męskie, pończochy, kredki do ust, zamki błyskawiczne, kamienie do zapalniczek. Widziałem pana, który w Pradze kupował coś za korony, w Wiedniu sprzedawał za szylingi, w Rzymie szylingi wymieniał na liry i nabycwał rzeczy, które z kolei sprzedał po powrocie i „zarobił na medal”. Widziałem panią, która w wielkim magazynie wielkiego miasta, stanęła przed ladą i mając na jednej ręce pończochy, a drugiej szalicki, zachęcała cudzoziemców do kupowania. W Rumunii na plaży nadmorskiej ludzie wypisują w piasku ceny palcami. Nie więcej niż potrzeba, żadnych zbędnych słów, tylko liczba, oznaczająca za ile sprzedać lub kupić. Pewnej wycieczce wręczono bilety do teatru. Owszem — wszyscy przyszli na umówioną godzinę pod gmach teatru, ale niektórzy tylko po to, by zaoferować krajansom sprzedać bilety. Nawet po cenie ulgowej, byle opchnąć, a potem popędzić klusem w poszukiwaniu jakiegokolwiek mitycznego towaru. Kiedy po dwóch czy trzech tygodniach powróci taki turysta do rodzinnego miasta i krewni i znajomi chcą się czegoś od niego dowiedzieć, okazuje się, że nigdzie nie był i nie widział. Nie miał absolutnie czasu na poznanie kraju i uczestnictwo w jakichkolwiek imprezach kulturalnych. Pracował w pocie czoła, goniąc za zyskiem.

Opowiadano mi, że z Łodzi wyjechała autokarem wycieczka do Włoch przez Czechosłowację i Austrię. Droga długa, zebrano się czterech do brygady. W Pradze grali, w Wiedniu grali, w Rzymie grali, jakby zupełnie zapominając o tym, gdzie są i jaki jest cel ich podróży. Nie wiem, czy historyjka ta jest prawdziwa.

Nad Balatonem



Nad Balatonem pomniędy znanym kąpieliskiem Balatonfured a Tihany kursuje dla wygody turystów specjalny mikrobuz. Fot. — CAF

Ala jeśli tak, to już lepiej spędzić wycieczkę zagranicą przy brzdęu niż w ustawicznej gonitwie za „ciuchami”. Ci czterej brzdęsi nie uprzedziwili nie zobaczyli, ale przynajmniej nie kompromitowali własnego kraju, który, choć czy nie chce, za granicą reprezentują. I o to właśnie chodzi: o reprezentowanie. Każdego, kto przyjeżdża do innego kraju, nie oceniają jako X czy Y. Oceniają go jako Polaka. Jeśli zachowuje się karygodnie, cierpi na tym dobre imię jego współpatriotów. Sam słyszałem jak pewien cudzoziemiec mówił o kimś wyrażając się w sposób następujący: „Handluje jak Polak”.

Więc, ludzie kochani, opamiętajcie się. Zachowujcie się za granicą godnie, bo w przeciwnym razie szkodzić i sobie, i innym. I na drugi raz nigdzie już nie pojedziecie. I słusznie, że nie pojedziecie. Kto wie, czy ludzi, którzy tak fatalnie zachowują się na wycieczkach zagranicznych, nie należałoby stawiać pod pretekstem opinii publicznej. O! choćby przez imienne napiętnowanie w prasie. Bo, że coś z tym zrobić trzeba — to pewna.

Opinie dnia

Od kilku dni z tanich śniadań fabrycznych korzystają pracownicy ZPB im. Władysława Bytomskiego. Oto co na ten temat powiedziano nam w fabryce:

Irena Lewandowska — pracownica przedziału ZPB im. Władysława Bytomskiego:

Ze śniadań korzystam dopiero od dwóch dni. Przedtem nie mogłam, bo pracowałam na nocnej zmianie. Śniadania nam smakują, bułki są świeże, wędliny też. Szkoda tylko że nie otrzymujemy ich wcześniej, a dopiero po ósmej, (pracujemy od piątej i o siódmej jesteśmy już głodni). Chcielibyśmy też prosić PSS, by ceny śniadań odpowiadały ich codziennej wartości, niezależnie od tego z czym jest bułka. A w ogóle to sam pomysł zorganizowania tanich śniadań w fabryce nam odpowiada.

Józef Barteżak — przewodniczący rady zakładowej ZPB im. Władysława Bytomskiego.

Zaloga nasza jest zadowolona. Ilość zamawianych dziennie śniadań wzrasta. Osiągnęliśmy już 100. W zakładzie nie ma ani kiosku, ani stołówki, pomysł tych śniadań został przyjęty z uznaniem. Śniadania zakupujemy na własne ryzyko (dziennie 100 śniadań), od razu też placimy po 2,50 zł za jedną porcję śniadaniową. Potem dopiero pieniądze zwraca nam zaloga. Nasi pracownicy chcieliby jednak płacić za kanapki według ich wartości dlatego że ca. dzień nie wszyscy mogą z nich korzystać.

Ignacy Malinowski — starszy inspektor Wydziału Handlu Prez. RN m. Łodzi:

Nieco inną opinię o śniadaniach usłyszałem w PZPB im. I. Dzwizji Kościuszki.

Jadwiga Kamińska — przewodnicząca rady zakładowej:

Byli u nas przedstawiciele handlu. Doszliśmy do wniosku, że za 2 złote nie można zrobić cudów. Zgodziliśmy się na 2,50. Wprowadziliśmy abonamentową sprzedaż śniadań. Na początek abonamenty tygodniowe wykupiło 90 osób placąc po 2,50 zł za jedną porcję śniadaniową. Nie stety, już pierwszego dnia spotkaliśmy nas rozczarowanie. Otrzymaliśmy suchą bułkę i 5 kłg kiełbasy. Następnego dnia dostaliśmy kaszankę, 5 kłg. Potem był salceson. Dopiero w sobotę kiełbasa szynkowa, której cena brzo kręcała 2,50. Zaloga jest bardzo niezadowolona. Może PSS lekceważy nas dlatego, że zapłaciliśmy za tydzień z góry? Nie ponosi więc ryzyka.

Henryk Obierzalek — zastępca dyrektora do spraw handlowych ZPB im. I. Dzwizji.

Abonamenty ułatwiają nabywanie śniadań, upraszczają całą akcję, stawiają

Przy NTU 303-04

Tylko dla kobiet

Już dziś w godz. 14-15.30 przez telefon 303-04 odpowiadać będzie kierownik artystyczny Domu Mody „Telmena”

Helena Urbanowicz

Temat: wszystko o modzie jesienno-zimowej!

„COCKTAIL RITMUS“

Przed wojną bardzo popularne były w Polsce występy różnorodnych i ekscentrycznych żonglerów „kamaralnych akrobatów” i zaskakującego oryginalnych magików, popisujących się swoją zręcznością i pomysłowością w różnorodnych teatrzykach czy na parkietach nocnych lokali.

Dziś ten typ sztuki estradowej należy już raczej do rzadkości. Akrobaci — komików i ekscentryków oglądamy zazwyczaj tylko w cyрку. I właśnie dlatego, że nie jesteśmy tu zblazowani, w barwnym programie „Cocktail Ritmus”, zaprezentowanym przez artystów niemieckich z NRD w ubiegłym tygodniu w Łódzkiej Filharmonii quodidzium (i to gwóźdźiem zgoła nie zardzewiałym!) były naprawdę znakomite popisy akrobacyjnej pary „Paulay i syn”. Dobry technika, pomysłowe tricki, karkołomne cwo-

O TANICH ŚNIADANIACH FABRYCZNYCH

TRZY TYGODNIE TEMU „DZIENNIK ŁÓDZKI” WYSTĄPIŁ Z PROPOZYCJĄ DOSTARCZANIA CODZIENNIE ROBOTNIKOM ŁÓDZKIM TANICH ŚNIADAŃ DO Zakładów PRACY, CENA ŚNIADAŃ, W PRZEWIDYWANEJ POZOSTAWIENIACH WYSOKOŚCI ZŁOTYCH DWÓCH, ZOSTAŁA PODNIESIONA (NA PODSTAWIE KALKULACJI PSS-GASTRONOMIA) DO 2,50 ZŁ. PROPOZYCJĘ TE PRZEDSTAWILI MY ZWIĄZKOWI ZAWODOWEMU WŁOKNIARZY I WYDZIAŁOWI HANDLU PREZ. RN M. ŁÓDZI. SPOTKAŁA SIĘ TAM Z ŻYCZLIWYM ZAINTERESOWANIEM. PSS-GASTRONOMIA ZOBOWIĄZAŁA ZAJĄC SIĘ STRONĄ TECHNICZNA IMPREZY, CZYLI DOSTARCZANIEM OWYCH ŚNIADAŃ.

Ważną jednak w sytuacji przymusowej. Musimy brać to co nam dają. Gdybyśmy mogli posiłki przygotować na miejscu odpadłyby koszty obciążające produkt. Może wypadłoby to trochę taniej.

Te pozytywne i negatywne wypowiedzi przedstawiliśmy „producentowi” śniadań: PSS — Gastronomii.

Barbara Gumińska — kierownik technologi PSS-Gastronomii:

Pomiędzy śniadaniem w ZPB im. I. Dzwizji, a ZPB im. Władysława Bytomskiego nie ma żadnej różnicy. W chwili kiedy w Zakładach im. Władysława Bytomskiego wykazuje tendencje zwiększone w Zakładach im. I. Dzwizji rezygnują. Przepuszczamy, że albo rada zakładowa albo zarząd tych zakładów nie pojęli należycie akcji. Nie wiem jak to wytłumaczyć. Za zainteresowanie akcją przejawiają ostatnio Łódzka Drukarnia Dzielowa i Samopomoc Chłopska.

Ignacy Malinowski — starszy inspektor Wydziału Handlu Prez. RN m. Łodzi:

Zgierska Tysiąclatka

- ☒ Jednoczesne nauczanie 700 dzieci
- ☒ Amfiteatralny układ ławek
- ☒ Naturalne oświetlenie klas

Na ulicy M. Nowotki w Zgierzu rysują się już mury ukończonych, w stanie surowym 2 pawilonów pierwszej 7-tym mieście szkoły Tysiąclecia. Otrzyma ona nazwę im. 100 Straconych. Zwiędziając przyszłe klasy, których będzie 18, widzimy, że przy budowie szkoły pomyślano o maksimum wygod. W klasach, poprzez szerokie okna i świetliki, zapewniono dużo naturalnego światła dziennego. Układ ławek będzie w nich amfiteatralny. Jednocześnie w szkole tej użyte jest będzie mogło 700 dzieci.

Oprócz boiska, młodzież otrzyma dużą salę gimnastyczną (25x12 m), a obok niej

Uważam te akcje za bardzo pożyteczną. Stanowisko ZPB im. I. Dzwizji zdziwiło mnie. Najpierw sam dyrektor proponuje abonament a

Jeszcze jedna piękna szkoła dla łódzkiej młodzieży

Wczoraj, przy ulicy Obornickiej na Bałutach oddano do użytku nowy, piękny gmach szkolny, w którym rozpoczyna prace nowo utworzone XXX Liceum Ogólnokształcące.

W uroczystości udział wzięli m. in. wiceprzewodniczący Prez. RN m. Łodzi prof. Ro-

Kto zgubił?

Konduktor MPK p. Tomasz Becherka (numer służbowy 286) znalazł wczoraj w godzinach południowych w tramwaju na linii 24/5 skórzany portfel z większą ilością gotówki. Roztargniony właściciel proszony jest o odebranie zguby w dyrekcji MPK (Tramwajowa 6) al.

W Łódzkiej Filharmonii

W. Pawłowski • E. Kossowski

W piątek i sobotę, (25 i 26 bm) o godz. 19.30, kolejne koncerty symfoniczne Filharmonii poprowadzi gościnnie dyrygent Państwowej Filharmonii w Szczecinie Walerian Pawłowski. Pierwsza część programu

W kilku zdaniach

godz. 19 przy ul. Gdańskiej 102, w Bibliotece Miejskiej.

■ Koncert big-beat i twista w wyk. sekcji 77 oraz solistów — odbędzie się dziś o godz. 18 w sali MDK (Moniuszki 4a).

■ Poradnia Gospodarstwa Domowego przy ZD LK zaprasza na pokaz przyrządzenia papryki, który odbędzie się w lokalu przy ul. Szpitalnej 5/7 dziś o godz. 16.

■ Stowarzyszenie Elektryków Polskich — Oddział w Łodzi organizuje dziś o godz. 18 w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 102 od czyt. inż. J. Łukasika pt. „Elektronika woźniska w ZSRR”.

■ Międzyzakładowy Dom Kultury przy Al. Politechniki 17 zaprasza do obejrzenia wystawy organizowanej przez Muzeum Włókiennictwa pt. „Tekstylne artystyczne z okresu od V do VIII w.” Wystawa czynna codziennie od godz. 15 do 20.

Wracają... krasnoludki

Na życzenie licznych rzęs. młodych szkolnie wraca na scenę Teatru im. St. Jaracza bajka Marii Konopnickiej „O krasnoludkach i sierocie Marysi”.

Pierwsze przedstawienie tej bajki odbędzie się 30 bm. Warto zaznaczyć, że będzie to 99 spektakli tej bajki.

ZASŁUŻYŁ na BRAWA

potem wszystko upada. Miał początkowo jakies drobne nieporozumienie z PSS. Zamiat tam zadzwonił, albo do mnie od razu interweniują w związku zawodowym. Możliwe, że zarząd obiecywano cuda. Nie wiem jak to wytłumaczyć. Ze swej strony zapewniam, że Wydział Handlu zrobi wszystko by tak pożyteczna inicjatywa rozwijała się i w innych zakładach.

Rozm.: A. P.

Czy dzień niesie?

PALMY DUSZĄ SIĘ...



Szaleńczo, ogromne palmy nie mieszczą się już w małym palmiarni w Parku Źródłiska. Rozłożyste liście opierają się o szklany dach i aż serce boli, że nie ma w tej chwili sposobu, żeby w tych warunkach wygospodarować dla wspaniałych okazów więcej przestrzeni. Budowa nowej palmiarni umieszczona została w planie inwestycyjnym na lata 1964-65.

Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego opracowuje odpowiedź na raport, przystępuje do jednak szóstym krokiem. Należałoby się popieszyć, bo palmy wołają o ratunek.

(Kas)
Foto: L. Olejniczak

Encyklopedia

SLADAMI DAWNEJ ŁÓDZI

Wybory do Rady Miejskiej nie doszły do skutku. Opozycja na czele z Janem Adamowskim domagała się wyboru 18 kandydatów w taki sposób, aby po 6 kandydatów przypadło na osadę Łódki, Nowe Miasto i Stare Miasto.

Urząd Miejski w raporcie donosi, że Adamowski „tak różne niedorzeczności wyrażając, wyraźnie zgromadzonych obywateli szczególnie Niemców potrafił nakłonić do niewypełnienia tak ważnego czynu”. Komisarz Obwodu Łódzkiego nie uznał tego tłumaczenia za wystarczające.

W 1835 r. zmienili się ławnicy. Z raportu ówczesnego burmistrza Tangemana wynika, że Józef (poprzedni burmistrz) zmarł jeszcze w 1831 r., zaś ławnicy Niebelski i Suwałski nie pełnią swych obowiązków, a ponadto „nieprzystojne i niemoralne z powodu nalogu pijaństwa prowadzą życie...”

Szczególnie zaś Jakub Niebelski pod tytułem przywłaszczenia sobie jakiejś władzy urzędniczej dopuszcza się nadużyć...” Wobec tego burmistrz prosił komisarza o nominację nowych ławników. (d. c. n.)

Nowoczesny Romeo...

„Julia” ma 16 lat. Niedawno zbiegła z zakładu poprawczego w Koronowie. „Romeo” — lat 20. Jest mieszkańcem Łodzi. Znajduje się w areszcie. (al)

odpowiedzi REDAKCJI

ROZGORZCZONY CZYTELNIK: Prosimy o podanie nazwiska i adresu, lub o telefoniczne skontaktowanie się z Działem Listów i Interweniencji, tel. 343-80.

M. J.: Zarządzenie, o które Panu chodzi nie jest znane Wydz. Handlu. Może spręczył je Pan błędnie wzytanie.

STALY CZYTELNIK: Prosimy o podanie konkretnych danych i adresu. Inaczej nie możemy udzielić odpowiedzi.

poswięconą będzie muzyce operowej. Usłyszymy efektowną uwerturę do opery „Jedwabna drabinka” — Rossiniego, arie Leporella z opery „Don Juan” Mozarta oraz arie Carlosa z opery Verdiego „Don Carlos”. Drugą część wypełni IV Symfonia f-moll Czajkowskiego — jedna z najcenniejszych pozycji rosyjskiej literatury muzycznej ubiegłego stulecia.

Jako soliste zaproszono zaimiętego bas-barytona Edmunda Kossowskiego, oprómiennego świeżymi sukcesami na festiwalu w Ferrugii we Włoszech. Liczną w naszym mieście wielbiciele sztuki wokaleci z radością powitają wiadomość o występie Kossowskiego — jednego z najwybitniejszych współczesnych śpiewaków polskich.

Nowoczesny Romeo...

Historia się powtarza. Okazuje się, że Szekspir miał rację. Dla miłości nie ma przeszkód. Prawda ta jest jak najbardziej aktualna i w naszych łódzkich warunkach. Przekonali się o tym w sposób namiętny funkcjonariusze MO patrolujący w nocy okolice ulicy SzeŃwolda.

W nocy z 24 na 25 września, około godziny 1 spóźniony zsuwającego się po pieruochronie domu, w którym mieszki się Izba Dziecka MO, mężczyźni. Zastrzymani miał przy sobie obcei. Okazało się ponadto, że zdążył on na 1 piętrze domu (gdzie znajduje się sypialnia dziewcząt) przyczoować do okiennych krat skrecone liniane prześciera-radia. Po tychże prześciera-radiach miała zsunąć się wy-branka jego serca chwilowo zatrzymana przez MO.

Od Kordiana do kankana

WIELKA PARADE ŁÓDZKICH GWIAZD I GWIAZDORÓW.

Młode pielęgniarki na Dom prof. Szustrowej

Uczennice Państwowej Szkoły Pielęgniarskiej przy Akademii Medycznej urządziły przedstawienie dla dzieci. Zdo były w ten sposób dochód w wysokości 349 zł. Połowę tej sumy dziewczęta przeznaczyły na fundusz budowy Domu im. prof. Szustrowej, a drugą połowę sumy na Fundusz Budowy Szkół. Brawo! (6)

Na tej budowie pracują w nocy

Wczoraj w nocy rozpoczęto roboty ziemne przy wznoszeniu budynku biurowo-handlowego przy ul. Piotrkowskiej 81. Konieczność takiej nocnej pracy wynika w związku ze zmierzającym ruchem na ul. Piotrkowskiej w ciągu dnia.

Jelieton w

W trosce o... stopę!

„Nie o stopę życiową, ale o naszą normalną stopę, na którą wkładamy obuwie. Coraz więcej mówi się ostatnio o potrzebie produkowania wygodnego, miękkiego zdrowego obuwia. I nie tylko mówi, ale na szczęście robi. Coraz liczniejsze fabryki produkują obuwie nie tylko miękkie, ale w trzech rozmiarach szerokości. Nasze łódzkie laboratorium przemysłu skórzanego przystąpiło ostatnio nawet do opracowania czwartego rodzaju 14-gości obuwia.

Rzecz jednak w tym, że o tej ciekawej innowacji nie wie wie klient, a co jeszcze ważniejsze nie wie również ekspedient w sklepie obuwianym. Kiedy pewnego dnia dyrektor laboratorium zrobił mały rajd po sklepach okazało się, że ani jedna ekspedientka nie miała „szkolnego pojęcia” o tym, że posiada w sklepie to samo obuwie w kilku wymiarach tęgości.

W imieniu klientów, którzy chcą kupować obuwie dostosowane do swych stóp, prosimy nasz detaliczny handel obuwianym o zwrócenie uwagi na tę sprawę swoich sprzedawców. Prawdę mówiąc sprzedawcom w sklepach obuwianych daleko do ideału.

W trosce o podniesienie kultury handlu przydaloby się specjalne przeszkolenie a w ramach jego może nawet jakas specjalistyczna wykładka do NRD. Tam o dopasowanie wla'wego obuwia dba sprzedawca, którego pierwszą czynnością jest obejrzenie stóp klienta. U nas w najlepszym wypadku ekspedient pada szybko żądany fason pantofli. Czy pasują do stopy — wciąż nie jego sprawa. A szkoda. (13)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKA z wyższym wykształceniem ekonomicznym lub prawniczym na stanowisko kierownika działu studiów i organizacji

PRACOWNIKA z wyższym wykształceniem ekonomicznym na stanowisko kierownika zakładowego

INŻYNIERA elektryka względnie technika elektryka z długoletnią praktyką na stanowisko mistrza elektrycznego

— zatrudnia natychmiast Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Belchatowie, ul. Kościuszki 10. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. 7—15. Placa według układu zbiorowego przemysłu lekkiego. Po okresie próbnym w/w pracownikom zapewnia się komfortowe mieszkanie. 4478/k

KONSERWATORÓW do pracy stałej o specjalnościach: robót zdumskich, malarskich, stolarskich, hydraulicznych i elektrycznych oraz

EMERYTÓW i **RZEMIEŚLNİKÓW** o tych samych specjalnościach na prace zleczone do wykonywania remontów lokatorskich

— zatrudni natychmiast Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych Łódź-Sródmieście, ul. Piotrkowska 100. Warunki do omówienia w dziale technicznym, pokój 11. Poza tym zatrudni się

EKONOMISTĘ z wykształceniem średnim, ze znajomością branży zaopatrzeniowej i transportu

— zgłaszać się w dziale kadr, pokój nr 5.

SPRZEDAWCÓW w księgarni wydawnictw importowych

— zatrudni Przedsiębiorstwo Państwowe „Dom Książki” w Łodzi, ul. Piotrkowska 5. Wymagane średnie wykształcenie, znajomość języka rosyjskiego oraz jednego z języków zachodnich. Wynagrodzenie w/g obowiązującej taryfy. Zgłoszenia w sekcji ogólnej przedsiębiorstwa. 4546-t

TOKARZA

— zatrudni zaraz Baza Remontowa — Łódź, ul. Strzelczyka 29/33. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 15409-g

INŻYNIERÓW CHEMIKÓW

INŻYNIERÓW MECHANIKÓW

INŻYNIERA MECHANIKA ze specjalizacją urządzeń cieplnych i sanitarnych

INŻYNIERA ELEKTRONIKA lub **TECHNIKA RADIOTECHNIKA**

PRAWNIKA

TECHNIKÓW FOTOTECHNIKÓW

ŚLUSARZY MASZYNOWYCH

MONTERA SAMOCHODOWEGO

ŚLUSARZY MECHANIKÓW z uprawnieniami do obsługiwanie chłodzi

STOLARZY BUDOWLANYCH

CIEŚLI I SZTUKATORÓW

— zatrudni Wytwórnia Filmów Fabularnych w Łodzi, ul. Łąkowa 20. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział personalny. 4502-t

MONTERÓW wodno-kanalizacyjnych

MONTERÓW izolatorów c.o. oraz gazowych

POMOCNIKÓW hydraulicznych

ELEKTRYKA konserwatora

KOPACZY

MALARZY

SZKLARZY

BLACHARZY

MURARZY-TYNKARZY

PLYTKARZY

RURKARZY

STOLARZY maszynowych

ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych

— zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego - Wschód, Łódź, ul. Towarowa 75-79. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia, pokój nr 4 w godzinach od 8 do 13. 4435-T

TECHNIKÓW-TKACZY na stanowiska mistrzów na krosnach typu „Saurer”

— zatrudnia natychmiast Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego w Łodzi, ul. Ogrodowa 17. Kandydaci nie znający krosien „Saurer” będą przeszkoleni w okresie czterech miesięcy. Zgłoszenia wraz z życiorysami i odpisami świadectw przyjmuje dział personalny. 4832-K

TECHNIKÓW NORMOWANIA

MURARZY

CIEŚLI

BETONIARZY

ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych

ELEKTRYKA z uprawnieniami (grupa IV lub V)

— zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Łódź, Al. Kościuszki 101. Dla pracowników zamieszkuje hotel i stołówka zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i plac LPPB, Łódź, Al. Kościuszki 101, w godzinach od 7.30 do 13.30. 4841-K

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

PIECIE kuchenne i pokojowe z kafelkami berlińskich sprzedam. Kopernika 24 — gospodarz. 15323 G

MASZYNE saneczki 40 m. 8-80 małe używane na łożyskach sprzedam. Stefana 21-4 Komorowski. 15308 G

SIATKI ogrodzeniowe, bramy, futryki, słupki poleca warsztat Jaracza 41. 14997 G

SIATKI ogrodzeniowe, bramy, futryki, słupki poleca warsztat Jaracza 41. 14997 G

MASZYNE dziewiarskie dwupłytowa ośmiokrotka rekawiczkowa siódmokrotka sprzedam. Władność Wieckowskiego 11-2 od godz. 15. 15299 G

LOKALE

GARAŻ ciepły, murywany przy ul. Piotrkowskiej i Wigury zamienić na garaż w dzielnicy Kopernika — Żeromskiego. Oferty „15321” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98. 15321 G

LOKALU przemysłowego o powierzchni 100 m kw. poszukuje. Oferty „15318” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98. 15318 G

POKOJ, kuchnię częściowo wyciągnąć, siódmokrotką zamienić na dwa pokoje, kuchnię, wygoty. Tel. 303-24. 15309 G

MIESZKANIE jedno wyłączone spod kwatery kupię. Oferty „15304” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98. 15304 G

PRACA

OPIEKUNKA wykwalifikowana do dzieci przyjmie prace. Oferty „15316” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98. 15316 G

POMOC domowa na stałe potrzebna zaraz. Zgłoszenia Marynarska 7-2. 15305 G

ZAOPIEKUJE się chorzymla kilkana godzin dziennie. Oferty „15315” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98. 15315 G

Samochody-motocykle

SAMOCCHÓD „Syrenę” po 15.000 km sprzedam. Tel. 278-72, w godz. 16-18. 15302 G

KURSY kroju szycia I, II stopnia, haftu maszynowego, kwiatów sztucznych i galanterii ozdobnej, wyrobu koider, kapelusznictwa damskiego. Zapisy codziennie Gdańska 16, szkoła godz. 8-18, tel. 360-09. 4856 K

STUDIUM Języków Obcych DKN przyjmuje jeszcze zapisy dorosłych i młodzieży dla początkujących i zaawansowanych francuskiego, angielskiego, rosyjskiego, niemieckiego. Zgłoszenia — Piotrkowska 137 w godz. 16-19, codziennie prócz sobót. Tel. 330-77. 15143 G

NOWOCZESNY krój ubrań damskich, dziecięcych opamiętaj szybko, pod gwarancją, opatentowanym wynalazkiem mistrzyni Mechlńskiej, Nawrot 32. 14840 G

KURSY mechaników radiotelewizyjnych organizuje TKWP. Zapisy codziennie przez piątki i soboty, godz. 17-19 w Technikum Energetycznym, Skrzywanów 11. 4919 G

SPAWACZE Kursy spawania gazowego i elektrycznego dla początkujących i zaawansowanych oraz zaoczno-konsultacyjne dla spawaczy z co najmniej trzyletnim stażem pracy prowadzi TKWP. Wydajemy książki i karty spawacza. Zapisy, informacje (także listownie) od godz. 14 do 17, Łódź, Tuwima 15, tel. 316-70

LEKARSKIE

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4. 15400 G

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 82. 14545 G

HENRYKA Koronka lekarz ginekolog — położnik przyjmuje 17-18, Zielona 16. 13765 G

Dr ZIOMKOWSKI specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-19, Piotrkowska 14. 14959 G

USŁUGI

POGOTOWIE telewizyjne czynne codziennie telefon 387-74. J. Bryk, Jaracza 7. 14807 G

TELEWIZORY naprawiam natychmiast „Radiołóż” A. Zebik Wieckowskiego 9, tel. 563-19. 15197 G

Rodzinie, kolegom, przyjaciołom oddającym ostatnią posługę w dniu pogrzebu tragicznie zmarłemu

s. i p.

Stanisławowi Gniotkowi

serdeczne „Bóg zapłać” składają

ZONA, SYN, SYNOWA

15399-g

W sobotę, dnia 29 września br., o godz. 15, w dniu urodzin naszej jedynej i nieodzionalanej, przedwcześnie zmarłej wioślarki tego roku Córce

Inki Jakobson

odbędzie się na Cmentarzu Komunalnym w Łodzi (na Dołach) odsłonięcie tablicy nagrobkowej.

O powyższym zawiadamiają tych, którzy razem z nami przeżywali tę tragedię

15484-g RODZICE

Dyrektorowi Biura Zbytu Zjednoczenia Przemysłu Gumowego — HENRYKOWI BEDNARKOWI z powodu zgonu

OJCA

wyraża serdecznego współczucia składają

DYREKCYJA I PRACOWNICY ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW OBUWIA I WYROBÓW GUMOWYCH

4936-k

POKAZ MODY JESIENNEJ

ORGANIZUJE PSS Oddział Bałuty w dniu 27 września br. o godzinie 15

POKAZ ODBĘDZIE SIĘ NA STARYM RYNKU (ul. Zgierska)

Prezentowana będzie konfekcja odzieży DAMSKIEJ i MĘSKIEJ na sezon jesiennie-zimowy

ZAPRASZAMY MIESZKAŃCÓW DZIELNICY BAŁUTY NA MIŁĄ I POZYTECZNĄ IMPREZĘ

Konfekcja prezentowana na pokazie jest do nabycia w sklepach PSS

UL. LIMANOWSKIEGO 27
UL. ZGIERSKA 36
UL. WROCŁAWSKA 8

4519-t

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe 311-50

Informacje o wszelkich usługach 03

Pogot. Ratunkowe 09

Pogot. Milicyjne 07

Nočna pomoc lekarska m. Łódź 444-44

Straż Pożarna 08

Kom. Miejska MO 292-22

Kom. Ruchu Drogowego 516-62

Przyw. Pogot. Dziec. 330-00

Przyw. Pogot. Lek. 535-55

Centrala Podmiejska 01

MOI 359-15

TEATR

TEATR NOWY (Wrocławskiego 15) g. 19.15 „Uczciwa dziewczyna”

MAŁA SALA (Zachodnia nr 93) g. 20 „Skandal w Hellbergu”

TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Igraszki z diabłem”

TEATR 715 (Traugutta 1) próba generalna

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.15 „Droga do Rzymu”

OPERA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Kwiat Hali”

OPERA — nieczynna

ARLEKIN (Wólczyńska 5) g. 19 „Nal i Damayant”

PINOKIO (Kopernika 16) g. 17.30 „Pan Twardowski”

TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 6) Gra w terenie.

MUZEUM

MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 36) czynne we wtorki i czwartki w godz. 11-19; w srody dni i soboty w godz.

KINA

KINA PREMIEROWE

BALTYK — nieczynne

POLONIA (Piotrkowska 67) „Et cetera pana pułkownika” prod. franc. doz. od lat 18, 10, 12, 30

WISLA (Tuwima nr 1) „Rio Bravo” prod. USA doz. od lat 12, 10, 13, 15, 19

WŁÓKNIARZ (Próżniaka 10) „Futrany gang” prod. ang. doz. od lat 12, 10, 12, 30, 15

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Serce i szpada” (panorama) prod. franc. doz. od lat 12, 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

TATRY-LEŃNIE (Sienkiewicza 40) „Księża i aktorzy” prod. ang. g. 19.30. (w wypadku niepogody film nie będzie wyświetlony)

STYLOWY-LETNIE (Kilińskiego 123) „Siedmiu wspaniałych” prod. USA g. 19.45. (w wypadku niepogody film nie będzie wyświetlony)

ZOO — czynne g. 9-18. * * *

PALMIARNIA — czynna od godz. 10 do 18 (prócz poniedziałków).

WYSTAWY

CBWA (Piotrkowska 102) Wystawa malarstwa Edwarda Kuźnierca czynna codziennie w godz. od 10 do 19.

BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH — (Pank Sienkiewicza) Wystawa malarstwa krakowskiego. Czynna codziennie oprócz poniedziałków, w godz. 10-13 i 14-18, w niedziele i święta od godz. 10-18 bez przerwy.

SALON FOTOGRAFIKI LTF (A. Struga 2) Wystawa fotografiki Zieleni.

KINA I KATEGORIE

KINO LDK (Traugutta 15) „Wczorajsz wróg” pr. ang. doz. od lat 16, g. 15.15, 17.30, 20

MUZA — nieczynne

STYLOWY (Kilińskiego 123) „W ślepi uliczce” prod. w. doz. od lat 16, g. 16, 18, 20

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Garaż śmierci” prod. ang. doz. od lat 18 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

KINA II KATEGORIE

DKM (Nawrot nr 27) „Sto kilometrów” doz.

CO? gdzie? KIEDY?

od lat 12, 16, 18, 20

GYMNA-STUDYJNE (Tuwima 2) „Spijaca królowa” (panorama) prod. USA doz. od lat 12, 10, 12, 14, 15, 18, 20

OKA (Tuwima 34) „Wieża z kuglarzy” prod. szwedzkiej doz. od lat 18, g. 16, 18, 20

PIONIER (Franciszkańska 31) „Rewia snów” pr. austr. doz. od lat 16, g. 15.45, 18, 20, 15

POPULARNE (Ogrodowa 13) „Gdzie diabeł nie może” prod. czeskiej doz. od lat 12, 10, 12, 14, 15, 18, 20

REKORD (Rzgowska 2) „Bambi” pr. USA doz. od lat 7, 10, 12, 14, 16, 18, 20

UKRYTE skarby prod. cz. doz. od lat 18, g. 16, 18, 20

ROMA (Rzgowska nr 84) „Babele idzie na wojnę” (panorama) prod. franc. doz. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

SOJUSZ (Płatowca 6) „Jewdokja” prod. radz. doz. od lat 12, 17, 19

SWIT (Bałucki Rynek 5) „Człowiek z burką” pr. w. doz. od lat 16, g. 16, 18, 20

STUDIO (Lumumby 7-9) „Dziewczyna z wyspy” prod. meks. doz. od lat 16, g. 17, 19, 30

CZAJKA (Płonowa nr 18, Kochanowska) nieczynna

CHOCIANOWICE „Młodzi przyjaciele” pod w.

KINA II KATEGORIE

ADRIA (Piotrkowska 150) „Kaleoszczęścia” doz. od lat 16, 16, 18, 20

DWORCOWE (Dw. Kałiskiej) II Ogólnopolski Festiwal Filmów Krótkometrażowych w Krakowie — „Pali się”, „Świat dziecka”, „W piaskach pustyni”, „Tak się kończy bajka” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HALKA (Krawiecka 3-5) Przegląd filmów nagrodzonych na międzynarodowych festiwalach filmowych „Ostanie etap” doz. od lat 14, 15, 16, 18, 20, 21

MŁODA GWARDA (Zielona 2) Przegląd filmów wybranych w plebiscycie filmowym „Krzyszczak” (panorama) doz. od lat 12, g. 9, 12, 30, 16, 19, 30

POKÓJ (Kazimierza nr 6) „Dwaj panowie N” doz. od lat 16, g. 15.45, 18, 20, 15

TATRY (Sienkiewicza 40) Program dla najmłodszych „List gończy”, „Misi Uszatek”, „Dziesięć porządów”, „K” z dzielnicy Widzew oraz z dzielnicy Górna z rejonowej poradni „K” przy ul. Rudzkiej 33.

Chirurgia Południe — Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczyńska 195.

Chirurgia Północ — Szpital im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3.

Laryngologia Szp. im. N. Barwickiego, ul. Kopernińskiego 22.

Okulistyka Szpital im. Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.

APTEKI

Tuwima 19, Wólczyńska 37, Piotrkowska 307, Zgierska 146, Nowotki 12, Różny Łuksemburg 3, Dąbrowski 24-b, Al. Kościuszki 48.

Dyżury szpitali

Szpital im. dr H. Wolf — ul. Lagiewnicka 24-36, przyjmuje rodzice i chore ginekologicznie z dzielnicy Bałuty; z 10 rejonowej poradni „K” z dzielnicy Górna z rejonowej poradni „K” przy ul. Przybyszewskiego 32; Szpital im. dr Jordana

Al. Kościuszki 48, tel. 224-09 od godz. 19 do 5 dokonuje zabiegów dla dorosłych i dzieci w gabinecie zabiegowym i w domu chorego w przypadkach pilnych na zlecenie lekarskie wystawiane poza godzinami pracy gabinetów zabiegowych.

ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ ŚWIĄTECZNEJ WIECZOROWEJ I NOCNEJ POMOCY LEKARSKIEJ:

Świąteczna pomoc lekarska udziela w dni ustawowo wolne od pracy pomocy dorosłym i dzieciom w ambulatorium i w domu chorego w godzinach od 10 do 17.

Wieczorowa pomoc lekarska udziela w dni powszednie pomocy dorosłym i dzieciom w ambulatorium od 18 do 21 oraz przyjmowania w tym czasie zgłoszenia na wizyty domowe, załatwiane przez nocną pomoc lekarską od godz. 20 do 6.

Sródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80.

Bałuty — ul. Zuli Paconowskiej 3, tel. 541-96.

Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-53.

Górna — ul. Lecznicza 6 tel. 427-70.

Polesie — Al. I Maja 24 tel. 382-98.

Nočna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łódź z siedzibą w Stałej Pogotowia Ratunkowego dla m. Łódź przy ul. Sienkiewicza nr 137 udziela pomocy w domu chorego dla dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowanie po godzinach przyjętych przychodni rejonowych.

Nočna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne od godz. 24 do 6 na nr tel. 444-44.

List siatkarzy do KŁ PZPR

Do Komitetu Łódzkiego PZPR kadra siatkarzy nadesłała wczoraj list następującej treści:

„Kadra narodowa siatkarzy pracująca na zgrupowaniu w Łodzi, przesyła Komitetowi Łódzkiemu PZPR serdeczne pozdrowienia z okazji, z jaką spotkała się w tym mieście.

Odczuwamy ogromną serdeczność, która jest rezultatem atmosfery wytworzonej przez partię i gospodarzy miasta.

Ciesząc się, że przedmiotem obrad Plenum KŁ PZPR są sprawy wychowania fizycznego i sportu, przesyłamy życzenia owocnych obrad.

List podpisany został przez trenera i uczestników zgrupowania przebywających w ośrodku Startu.

Bokserzy Łodzi walczą w Poznaniu

W niedzielę 30 bm. reprezentacja bokserska Łodzi juniorów rozegra w Poznaniu swój pierwszy mecz finałowy o puchar PZB i GKKPIT.

Łodzianie wystąpią w składzie: Pabich (Widzew), Pacholski (Gwardia), Jagodziński (RKS), Darnikowski (Widzew), Dejdo (Widzew), Rymkiewicz (Gwardia), Kaczmarek (LKS), Sikora (Budowlani), Plasecki (Gwardia), Majewski (Budowlani), Jarecki (Wiók niarz Zgierz).

Kierownikiem drużyny jest St. Kaczmarek, a sekondantem B. Woiciechowski. Przedstawicielem LOZB będzie w Poznaniu p. Włodzimierz Muszyński.

„Osy“ i „Junaki“ organizują się

Łódzki Klub Motorowy przy LPZ tworzy trzy odrębne sekcje: sikterów OSA, Junaków i motorowców.

W październiku mają być zorganizowane pokazy zrecenzji przy współudziale drużyn samobrony lokalnej.

Zapisy do tych sekcji przyjmuje sekretariat klubu przy Al. Kosciuszki 68.

Rumuńskie rakiety grają ze Startem

Rumuński zespół tenisa stołowego, Volinta zawiata do Łodzi w niedzielę 30 bm. Rozegra on zawody z łódzkim Startem w konkurencji męskiej i żeńskiej. Mecz odbędzie się w sali na stadionie bałuckim o godz. 10.30.

Męski zespół Startu, w którym wystąpią J. Supel, Czerwiński i Garczyński, zaski dwóch zawodników bratnich klubów: Grzanka z Pabianic i Betman z Włocławka. Wzmocnieniem zespołu kobiecego będzie Vogel, zawodniczka ze Startu Gdańsk.

St. Kanas zapewnia swój start na „Nortonie“

Niedzielną wyścig motocyklowy o Złoty Kask „Dziennika Łódzkiego“ i LPZ budzi coraz większe zainteresowanie zwłaszcza, że Wicherek zapowiada na dzień 30 bm. wspaniałą słoneczną pogodę.

Wczoraj komandor wyścigu p. W. Jurkiewicz przeprowadził telefoniczną rozmowę z jednym z faworytów wyścigu p. Stanisławem Kanasem z Opola. Zapewnił on swój udział w wyścigu i pocieszył nas, że po krakusie doznanej na wyścigach w NRD czuje się wyśmienicie, i że wyremontował swego Nortona.

St. Kanas jest jednym z najlepszych naszych motocyklistów, który wiele razy reprezentował Polskę w wyścigach za granicą, zdobywając szereg cennych nagród. Udział jego w niedzielnym wyścigu w Łodzi przyczyni się niewątpliwie do podniesienia poziomu sportowego tej imprezy jak również do zwiększenia rywalizacji o Złoty Kask.

Łódzki Klub Motorowy przy LPZ przewidując, że wielu zwolenników sportu motorowego przybędzie na teren autostrady samochodami względnie na motocyklach organizuje dla

nich strzeżony parking płatny, przy ul. Spornej. Będzie to dla nich niewątpliwie wielkie udogodnienie. Drugi parking znajdować się ma przy ul. Telefonicznej, ale służyć on będzie wyłącznie dla zawodników.

Teren autostrady, na której odbywać się będzie wyścig zostanie radiofonizowany. Sprawozdawcami będą p. Maria Klimówna, Witold Płużański i red. Jarosław Nieciecki.

Jutro, to jest w piątek, o godz. 11, w lokalu LPZ przy ul. Piotrkowskiej 97, odbędzie się zebranie członków komitetu organizacyjnego wyścigu, oraz wyznaczonych sędziów.

Przypominamy, że bilety wstępu w przedsprzedaży znajdują się w dzielnicach LPZ i w zakładach pracy w cenie 3 zł, a w dniu zawodów w kasach, przy wejściu na teren autostrady w cenie 3 zł dla młodzieży i 5 zł dla dorosłych.

Organizatorzy apelują do publiczności, by po nabyciu biletu wstępu przypinała go do ubrania przygotowanym specjalnie szpiczkami, tak, żeby kontrolerzy mogli orientować się, kto posiada bilet, a kto wszedł na teren autostrady na gapę.

Zespołowo rakiety łódzkie najlepsze w Szczecinie

Dobrze spisala się w Szczecinie reprezentacja Łodzi w tenisie stołowym w turnieju o puchar Wybrzeża.

W konkurencji męzczyzn A. Do miz zajął 4 miejsce, będąc o krok od zakwalifikowania się do finału. Przegrał on decydujące spotkanie ze Stępnem (Gdynia) 2:3. Zwycięzył reprezentant Warszawy Potęga. Łodzianie zajęli na stopujące miejsca: 5 Supel, 7 Garczyński, 8 Czerwiński, 11 Tyłman i 15 Derdon.

Wśród kobiet najlepsza była Kwiatkowska, zdobywczyni 4 miejsca. Losiakówna była 8, Blenisz 9, Górna 15. Turniej wygrała Szmidtówna (W-wa).

Jeszcze lepiej spisały się łódzkie juniorki. Lasotówna (Tramwajarz) wywalczyła 1 miejsce, a Sobczyńska z LKS 3. W kategorii juniorów triumfował Grzanka (Start Pab.), a Jedynski z AZS zajął 3 miejsce.

Świetna postawa juniorów i junierek sprawiła, że w punktacji zespołowej Łódź zajęła 1 miejsce — 884 pkt., przed Szczecinem — 549 pkt. i Warszawą — 453 pkt.

Sensacyjna porażka mistrza



Floyd Patterson, mistrz świata w szachach, przegrał onegdaj w nocy swą walkę z Sony Listonem, rozegraną w Chicago. Pojedynek zakończył się już w 2 min. ciężkim nokautem Pattersona. Jest to sensacja najwyższego kalibru, chociaż przed me-

czem Liston natarczywie rozglaśzał, iż odniesie zwycięstwo. Sądono powszechnie, że jest to tylko trik reklamowy. Potężny hak Listona obalił jednak te podejrzenia, a pewny siebie Patterson miał otwierać drogę do szach, lecz tym razem w charakterze zdetronizowanego mistrza.

Zgodnie z umową, rewanż powinien odbyć się w terminie jednego roku.

Na zdjęciu: obaj pięściarze podczas badań lekarskich tuż przed walką.

Zdradzamy tajemnicę MO

Jedni nazwał spółkame niedzielne reprezentacyjnych zespołów piłkarskich Prasa —

MO „meczem roku“, inni podnieśli go nawa“ do rangi „mecz stulecia“, a zapewne i jedni, i drudzy mają rację. Mecz zapowiada się bowiem niezwykle atrakcyjnie.

Prasa pierwsza uporała się z ustaleniem swej reprezentacyjnej jedenastki. MO zwiększyła z ujawnieniem swoich planów, jakby starała się zaskoczyć przeciwnika. Mimo trudności udało się zdekspirować „bohaterów“ niedzielnego pojedynku i tej drugiej strony. W kostiumach drużyny MO wystąpią szarże i szarże... począwszy od majora na starszych sierżantach kończąc.

Mówi się, że w zespole MO grać będą: mjr. J. Cholewicki, kapitanowie: J. Frontczak, J. Ludwiński, Zd. Płaszczyn, E. Dworniczak, Z. Janicki, St. Biegański, R. Kodura, por. J. Jasiński i starsi sierżanci: Z. Piątek, A. Grzybowski wreszcie Z. Pastusiak.

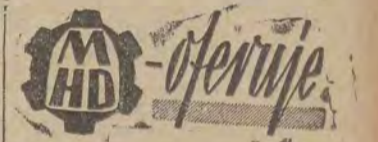
Czy wszyscy stawiają się na plac boju przekonamy się o tym w niedzielę.

A J. Kudra wciąż jeździ

Okazuje się, że Jan Kudra nie czuje się zwycięzcy po Wyścigu Dookoła Polski i szykuje się na obecnie do następnego startów.

Wieżmie on udział 30 bm. w wyścigu dookoła Stadionu Śląskiego. Wiosną tego roku wygrał Kudra ten wyścig uzyskując dobry czas.

Następnie Kudra startować będzie w Belsku.



DUŻY wybór kryształów: w cenach 37-620 zł, serwis obiadowe 252-3.350 zł, garnitury do kawy 127-936 zł — Przybyszewskie go 46.

PLASZCZE przeciwdeszczowe: damskie — 112 zł, męskie — 120 zł, młodzieżowe — 84-96 zł, peleryny — 40-72 zł — w skle pach MHD-Art, Chemicznymi: Piotrkowska 38, 148, Główna 52, Rzgowska 48, Obr. Stalingradu 54 i in.

UWAGA — sklep komisowy przy ulicy Narutowicza 40, zawiadania PT Klientów, że przyjmują do sprzedaży odzież damską, męską, galanterię włókienniczą i skórzaną, obuwie, artykuły kosmetyczne-perfumeryjne, fotootyczne oraz prowadzą sprzedaż artykułów różnych pochodzących ze skupu od ludności.

❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA“ ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA“ ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA“ ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA“ ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA“ ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA“

MANFRED GREGOR (16)



Tłumaczył: JANINA I ERWIN WOLFOWIE

— Droga do szpitala jest długa dla starca, Karin — odparł proboszcz — i nie wiem, czy będę mógł cię tu jeszcze raz odwiedzić. Ale obiecuję, moje dziecko, że przyjdiesz do mnie, kiedy nie będziesz widziała przed sobą drogi! — Czeknie, księżo proboszczu — rzekła Karin — naprawdę chętnie! — Ramieniem się, dodała: — Chciałabym się wypowiadać, księżo proboszczu! — Ksiądz spojrział na nią z uśmiechem i rzekł: — To już załatwiliśmy we troje! — Wstał, uściśnął jej rękę i wyszedł. — Co ksiądz miał na myśli mówiąc „we troje“? — zastanawiała się Karin. Potem spojrzenie jej padło na wyrzeźbiony w drzewie krucyfiks nad drzwiami i zrozumiała. — Rodzina zasiadła do obiadu. Przy okrągłym stole jedno krzesło było puste. Karol Steinhoff, milcząc, jadł zupę. Jego ręką mach-

nalnie wędrowała od talerza do ust. Myśli jego były gdzie indziej. Nagle odłożył łyżkę i podszedł do okna. — Schimpf wie o wszystkim — zekł. — A gdy żona spojrziała na niego zaskoczona, dodał: — Znasz go przecież, mego księgowego. Wyweszył wszystko. A z twarzy moich pracowników widzę, że się to już rozniósło po całym zakładzie! Ohydaj, jak oni się na mnie gapia! Schimpf wyraził mi swoje współczucie! Ten litusz, tak potulny — wy-dawałoby się — pełen takta!... Najchętniej bym go spoliczkował! — Karolu — przerwała mu żona — nie bierz sobie tego tak do serca! — Na jej udręczonej twarzy, na której od owego wieczora pozostał wyraz lekkiwej bezradności, pojawiły się teraz ślady energii. — Nie mogę już patrzeć na to, jak się zamartwiasz! Wiedzieliśmy przecież, że ludzie dowiedzą się o tym. No więc teraz już wiedzą! W końcu Karin nie zrobiła, nic złego. Większość ludzi to zrozumie. A Schimpfowie o niczym nie decydują! — Właśnie, że decydują, Urszulo — odparł Steinhoff przygnębiony. — Schimpfowie decydują. Za ich litością kryje się złośliwa radość z cudzej krzywdy! A jeśli dziś o tym wie półkaset ludzi, w poniedziałek, gdy rozpocznie się proces, dowie się całe miasto. Będzie to bieg przez różgi. Słyszę już ich szepoty: „Wiesz, to była Karin, córka drugiego burmistrza! Przynajmniej wszystkie głupie historie z dawnych lat. Ze pobraliśmy się zaledwie osiem miesięcy po oficjalnej deklaracji o śmierci twego pierwszego męża... Ze potwierdziłmy rozwinię nasz interes, gdy inni chodzili jeszcze w lachmanach... Ze oficerowie armii okupacyjnej kupowali u nas, że... — Przestań, Karolu — przerwała mu żona.

— Nie chcę już o tym słyszeć, a przede wszystkim nie przy malym. — Zwróciła się do synka, który już od dłuższej chwili przestał jeść. — Idź do swego pokoju, Piotrusiu! Musimy o czymś pomówić z ojcem! — Ach, mamusiu — skrzyżił się siedmio-letni Piotr. — Od kilku dni nie wolno mi zostawać przy stole. Wciąż macie coś do omówienia. A do dzisiaj nie wiem, co się właściwie stało. Wiem tylko, że Karin trzeba było nagle umieścić w szpitalu. Wczoraj już pytał mnie o nią jakiś amerykański oficer, a potem... — Kto cię pytał? O co? — Mów, chłopcze! — Karol Steinhoff tak nagle podszedł do małego, że ten umilkł przestraszony i patrzył na ojca z niepewną miną. Jakając się, zaczął opowiadać: — Bawiliśmy się przy basenie i przyglądaliśmy się złotym rybkom, gdy nagle przyszedł amerykański oficer i dał mi tabliczkę czekolady. Potem spytał, jak się nazywam, a kiedy powiedziałem, zaczął mi się przyglądać i spytał, czy mam siostrę, a ja powiedziałem, że tak, ale że jest chora. To było wszystko! — A czekolada? — Zostawiłem ją, zapomniałem o niej, gdy uciekłem! — A dlaczego uciekłeś? — Bo tak dziwnie na mnie patrzył, kiedy spytał o siostrę. — Czy próbował cię zatrzymać? Czy chciał się dowiedzieć jeszcze czegoś od ciebie? — Nie, tatuuś! — Dobrze! Idź do swoich zabawek! Gdy mały chciał wyjść, matka zatrzymała go.

— A jak wyglądał ten oficer, Piotrusiu? — O, bardzo ładnie wyglądał, mamusiu. Był wysoki i miał piękny mundur. Właściwie był bardzo miły... — Piotr wyszedł. — Widzisz — rzekł Karol Steinhoff — nawę małemu nie dają spokoju! — Wier mi — odparła żona — wszystko się ułoży. Winni zostaną ukarani i za rok nikt już o tym nie będzie mówił. Najważniejsze jest to, żeby Karin potrafiła o tym zapomnieć. Czy mówiłam ci już, że doktor Stauder telefonował dziś rano? — Nie, Urszulo. Dlaczego mówisz mi to dopiero teraz? Przecież wiesz, jak czekam na każdą wiadomość! — irytował się Steinhoff. — Ależ, Karolu! Nie chciałam o tym mówić przy malym. Doktor Stauder twierdzi, że Karin jest bardziej ożywiona i rozmowna niż w ubiegłych dniach. Zniósła cierpliwie badania ekspertów. Był u niej lekarza — niemiecki i amerykański... — Czy ma znowu apetyt? — wtęrał Steinhoff. — Tak, wyobraź sobie, że zjadła całą szarlotkę! — Po raz pierwszy od niedzielnego wieczoru na twarzy Urszuli pojawił się uśmiech. — Na przyszłą wiosnę wybiorę się w wielką podróż z Karin — rzekł Steinhoff. — Wiesz, samolotem do Teneryfy, o której ona zawsze marzyła! Wówczas zapomni o wielu sprawach. — Przede wszystkim musi odzyskać zaufanie do siebie samej — odrzekła pani Steinhoff. — I my powinniśmy jej w tym pomóc. W tym momencie rozległ się dzwonek u drzwi. (Dalszy ciąg nastąpi)